

Dwie różne kontuzje i jeden wspólny cel: wrócić na koniec marca. Mattia Destro doznał urazu 23 stycznia w pierwszym meczu półfinału Coppa Italia z Interem. Mecz ukończył, zaciskając zęby i lekko kulejąc, gdyż Zeman nie miał już zmian, a wynik 2-1 nie dawał pewności do końca meczu, który Roma chciała wygrać za wszelką cenę przed rewanżem (17 kwietnia).

Fatalnym było przełożenie piłki z lewej na prawą nogę, co kosztowało urazu łąkotki kolana, a następnie starcie z Chivu, które sprokurowało skręcenie prawej kostki. Niezbędna w przypadku kolana była operacja przeprowadzona przez profesora Giuliano Cerullego, który trzymał go pod nożem przez 20 minut. Następnie Destro rozpoczął rehabilitację, najpierw w domu, potem w Trigorii, gdzie pracuje pod okiem osobistego fizjoterapeuty.

Prawa kostka jest już wyleczona, potrzeba jeszcze trochę czasu, aby wrócić na boisko. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z pierwszymi prognozami (2 miesiące przerwy), napastnik odda się do dyspozycji przed meczem Palermo-Roma, który zostanie rozegrany według kalendarza 30 marca, tydzień przed derbami stolicy. Andreazzoli od razu poczuł pragnienie gracza, który choć nie może trenować z kolegami, siada na ławce bocznej i przygląda się ćwiczeniom. To Zeman chciał go w Romie i piłkarska miłość została odwzajemniona ("po części wpłynął na moją decyzję przyjscia tutaj", mówił Destro). Odejście Czecha nie odwiodło go jednak od chęci kontynuowania podróży z zespołem Giallorossich. Na razie nie może zrobić nic więcej jak uczenie się nowych schematów od byłego zastępcy Spalletiego asystując w wykładach w szatni oraz oglądając kolegów na boisku, aby wrócić następnie do rehabilitacji po kontuzji. W kulach chodził przez krótki czas, jednak wciąż widać jak utyka. Samuel Eto'o, w czasach Barcelony, nie grał trzy miesiące z powodu takiej samej kontuzji.

Destro ma nadzieję wrócić wraz ze swoim kolegą, Castanem, który doznał urazu więzadła pobocznego przyśrodkowego prawego kolana przy okazji meczu z Sampdorią na "Marassi". Brazylijczyk został zatrzymany na półtorej miesiąca w momencie, gdy bardziej niż kiedykolwiek, był potrzebny Romie, w związku z wyborem Andreazzoliego: gra trójką obrońców. "Przejdę kolejny dzień fizykoterapii, aby następnie kibicować moim kolegom z zespołu", napisał wczoraj rano na Twitterze, umieszczając swoje zdjęcie w Porsche, w drodze do Trigorii. Potrzebnych będzie jeszcze wiele dni pracy, aby wrócił do odpowiedniej kondycji: tak jak i Destro, powinien być dostępny na koniec marca. Jego kontuzja była mniej poważna i nie wymagała operacji, gdyż można ją leczyć w sposób konserwatywny, opierając się na odpoczynku i fizykoterapii w miejsce zabiegu chirurgicznego. W przeciwieństwie do byłego napastnika Sieny, Castan poczuł ból natychmiast: gdy Gastaldello spadł na

niego, w 25 minucie drugiej połowy, kolano skrzywiło się w nienaturalny sposób i uniemożliwiło pozostania na boisku. Lekarz poprosił ławkę o zmianę, gdzie po raz pierwszy siedział Andreazzoli.

Debiut nie był szczęśliwy, gdyż poza porażką, pojawiła się również kontuzja jednego ze stałych punktów składu. Castan został powołany do kadry 22 razy i tylko 3-krotnie pozostał na ławce, aby stamtąd oglądać spotkanie. Jednym z tych meczów był pierwszy pojedynek derbowy: jego celem jest wrócić i zagrać w rundzie rewanżowej.

Autor: abruzzo